

Ożenek

Warszawa, Teatr Powszechny, tel. (0-22) 818-25-16



Gigantyczny szynel „rudawo-mącznej” barwy, jakby z grzbietu nie-
szczęsnego wiecznego radcy tytularnego Akakija Baszmaczkina, wisi
nad sceną. Płaszcz tworzy rodzaj konchy lili, o wnętrzu sugerującym
żeńskie cechy płciowe. Odpowiednikiem cech męskich są dwa nieod-
parcie falliczne rękawy. W takim wnętrzu rozgrywa się akcja „Ożeń-
ku” Gogoła. Pomysł Jagny Janickiej zasługuje na scenograficznego
Oscara. Reżyser Andrzej Domalik odważnie rozdał role. Władysław
Kowalski (Podkolesin) wzbudza salwy śmiechu już przy pierwszym
wejściu. Joanna Żółkowska (Fiekła) to nie babon, lecz kobieta, w stro-
nę której można zwrócić chętne oko. Katarzyna Herman (Agafia Ti-
chonowna) prezentuje pogubioną w konwenansach, jednak sympat-
yczną postać. Janusz Gajos (Koczkariew) nie traci na powadze nawet
z idiotyczną fryzurą. Publiczność bawi się zgrabnie aranżowanymi sy-
tuacjami, a nie, jak się często zdarzało, śmiesznością postaci.

„RoxeXpospolita” Nr 48 26.11.99